

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 65.

MAJESTAT PRAWA SWIECI NAD RZECZYPOSPOLITA

PO BURZY USPOKOJENIE

WARSZAWA, 2. VI.

Po wielkim wstrząsie rewolucyjnym i po dniach politycznej likwidacji, jakiej wymagał zamach stanu, nastąpiła wczoraj trzypiętna cisza.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego chciał zrazu odebrać przysięgę od nowego Prezydenta Rzeczypospolitej tego samego dnia, wczoraj wieczorem o godz. 6-ej. Elekt p. Ignacy Mościcki, po oświadczeniu danem delegacji Zgromadzenia Narodowego, iż wybór przyjmuje, przybył następnie do p. marszałka Rataja, aby w rozmowie wyjaśnić, że przed objęciem urzędu musi udać się

na trzy dni do Lwowa do żony małżonki, która poważnie zanemogła wskutek komplikacji, jakie się wywijały po ciężkiej influencji.

Z tego też powodu Zgromadzenie Narodowe dla odebrania przysięgi zostało wyznaczone na piątek 4 p. m. o godz. 12 w południe.

Do tego czasu więc będą odłożone wszystkie

zagadnienia natury politycznej, wynikające nieuchronnie z dokonanego przewrotu. Dymisja gabinetu Bartla po objęciu władzy przez Prezydenta Rzplitej będzie oczywiście aktem czysto formalnym. Prezydent uleżawodnie

dymisji nie przyjmie

i rząd zatwierdzi w urzędowaniu. Pozostali, jakże wczoraj powstały o rekonstrukcji gabinetu, są przedwczesne. Nie zmiany osobowe w składzie rządu

lecz problem Sejmu

zajęta jak najszybciej rozwiązać.

Dotąd istnieła tylko wytyczna, którą p. marszałek Rataj w charakterze zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej po przewrocie nakreślił dorywczo w porozumieniu z p. premierem Bartlem i Marszałkiem Piłsudskim. Plan polega na tym, aby po wyborze Głowy Państwa

odroczyć Sejm na dwa tygodnie

i w tym czasie przygotować te wszystkie zadania ustawodawcze, któreby Sejm następnie mógł załatwić co najwyżej na dwa posiedzenia. A więc zmiana konstytucji, celem przyznania Prezydenta

prawa rozwiązywania Sejmu, zmiana ordynacji wyborczej, i pomocnictwo dla rządu i sama uchwała o rozwiązaniu Sejmu.

Rozważania dni ostatnich doprowadziły do wniosków

ściągających te zadania. Decyzja jednak w żadnym względzie jeszcze nie zapadła, a teraz doznała zwłoki także z powodów formalnych.

Dopiero po objęciu urzędu przez nowego Prezydenta zapadną decyzje ostateczne.

GIEŁDA

WARSZAWA, 2. VI.

Po wczorajszym wyborze Prezydenta czarna giełda obniżyła kurs dolara do poziomu kursu oficjalnego 40.90 — poniżej tego kursu już zejść nie mogła, aczkolwiek tendencja zniżkowa trwa w całej pełni.

Przemysł i handel wstrzymał się od zakupu monet w służnym przewidywaniu dalszej zn. 2 kł.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale
Ruble złoty 5.75, dolar złoty 10.90, rubel srebrny 53.25, dolar srebrny 10.35, rubel srebrny 3.63, srebrny bilon rosyjski 54.

Dewizy
Berlin 2.57, Belgja (za 100) 33.80, Londyn (za 100) 440.00, Londyn (za 1) 53.35, Paryż (za 100) 35.10, Paryż (za 1) 190.32, Szwajcaria (za 100) 212.00, Wiedeń (za 100) 154.55, Włochy (za 100) 41.75, Czerwonka (za 100) 45.01.

ZURVCH, 2.6. Zanknicie: Paryż 17.01%, Londyn 25.10%, Nowy Jork 5.10%, Buda 16.65, Włochy 19.67, Berlin 1.27, Wiedeń 72.96%, Oslo 42.07%, Kopenhaga 136%, Praga 15.2%, Budapeszt 9.11%, Warszawa 47. Kupno 47, sprzedaż 47.

Mamy nowego Prezydenta: człowieka czynu i człowieka pracy, człowieka czystych rąk i prawego sąjca! Imię Ignacego Mościckiego jest dziś na ustach wszystkich.

Skromny — mimo ogromnych zasług, cichy — mimo rozległej naukowej sławy — wychodził dziś Elekt Narodu z zacisza życia prywatnego, opuszcza gabinet uczonego — i zajmuje czołowe miejsce w tej Rzeczypospolitej, jako Pierwszy Jej Obywatel.

Niechże się w tej dobie zjednoczą przy osobie

Prezydenta

wszyscy obywatele, — którym przejął się już prężny chleb partyjny i jawne dyskusje. Niechże się skupia, w patriotycznym wysiłku, wszyscy ludzie niezależni i bezstronni, rozumiejący, że szczęście Ojczyzny nie można wytargować, ani wydyktować — jedno, że je trzeba

uczciwie i mozolnie

wypracować.

Bi rąc na swe barki olbrzymi ciężar odpowiedzialności, dał nam Prezydent dowód, że chce służyć Ojczyźnie czynem.

Przyjmując wybór, zachęcił nas tem samym do zgodnego i ofiarnego wysiłku dla

naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przyjmując wybór, zachęcił nas tem samym do zgodnego i ofiarnego wysiłku dla

naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przyjmując wybór, zachęcił nas tem samym do zgodnego i ofiarnego wysiłku dla

naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Na Zamku złoży przysięgę i na Zamku zamieszka PAN PREZYDENT MOSCICKI

Wczoraj komisja badała dawną rezydencję królewską oraz apartamenty przyszłego Prezydenta

WARSZAWA, 2. VI.
Zerwać wszystkie nici wiążące nas z niedawną przeszłością! Nawet z tradycją, z pozorami zerwać!

Wice: Przysięga Prezydenta nie może się odbywać, jak dotąd w sali sejmowej, a Bełweder niech pozostanie pusty.

W myśl tych słusznych decyzji sfer rządzących postanowiono obrząć Zamek Królewski na siedzibę Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz na Zamku dokonać uroczystego aktu przysięgi.

— Gdzie? W której sali?
Ach, gdyby sala sejmowa nie była doszczętnie zrujnowana i przebudowana przez Moskalki — trudno byłoby o lepszy wybór miejsca.

Dwa wielkie momenty historyczne wskazywały na nią: tutaj dokonano wiekopomnego dzieła — uchwalono Konstytucję 3. maja, tutaj też w czasie powstania listopadowego, dn. 25 stycznia 1831 roku dokonano detronizacji cara Mikołaja I, zrywając łańcuch niewoli.

Nieśmiertelna sala sejmowa niema. Zgromadzenie Narodowe w piątek o g. 12-ej oddadzie się w wielkiej sali recepcyjnej, niejednokrotnie już używanej w dni uroczystych państwowych przyjęć.

Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki mieszkać będzie na Zamku w niewielkim bo 3 pokojowym apartamencie, łączącym się z salami reprezentacyjnymi.

Pokoje te przygotowano swego czasu dla ks. kardynała Dałbora, ostаточно mieszkał w nich minister St. Grabski.

Prof. Mościcki postanowił mieszkać bez rodziny, przeto uznał, że ten skromny apartament najzupełniej mu wystarczy.



Ignacy Mościcki

PREMIER BARTEL nie odda przewodnictwa Rządu! Oto domaganie się opinii iufność najszerzych mas społeczeństwa

WARSZAWA, 2. VI.
Ze strony poinformowanej zapewniają, że p. premier Bartel zapowiedzianej dymisji gabinetu wcale nie uważa za spełnienie gestu zwyczajowego.

P. premier Bartel jest raczej zdecydowany nastawać na zwolnienie go z urzędu.

Nie bez wpływu na to postanowienie jest stan zdrowia, który utrudnia p. premierowi urzędowanie w przyjdącym radę ministrów i w ministerstwie kolei, idąc za wrodzoną skłonnością, wolałby też p. premier Bartel

ograniczyć się na resorcie kolei.

Zapatrywanie przytoczone nie liczy się z opinią, która bardzo niechętnie widziałaby ustąpienie p. Bartla.

W dniach przełomowych działalności jego miała potrzebne znamiona celowości i stanowczości. Są to zalety rzadkie, a nieco dżowne na stanowisku kierującym.

Byłoby rzeczą ubolewania godną, gdyby p. Bartel miał istotnie ustąpić z zajmowanego stanowiska.

ZARZEWIE NOWEJ WOJNY W MAROKU Powstańcy zaatakowali Tetuan pod wodzą brata Abd-el-Krima

PARYŻ, 2. 6. Z Maroka donoszą o wznowieniu walk na pewnej części frontu.

Niektóre szczypty riffeńskie, nie chcąc pogodzić się z myślą o kapitulacji, pod wodzą brata Abd-el-Krima zaatakowały Tetuan i zdobywszy przedmieścia, umocniły się na nich

USPOKOJENIE w Wielkopolsce i na Pomorzu

„Czekamy spokojnie na wyniki pracy nowego elekta“

POZNAŃ, 2. 6. Wiadomość o wyborze Prezydenta Mościckiego wywołała tutaj uspokojenie.

„Dziennik Poznański“ w artykule p. t. „Po elekcji Prezydenta“ pisze: „Czekamy spokojnie na wyniki pracy nowego elekta. Chcielibyśmy, by w pracy jego dodały mu siły i odwagi do działania sprawiedliwego wszystkie te duchy narodu, które niewidzialnie skrzydłami otaczają wybrańców narodu w chwili, gdy składają przysięgę, że stać będą na straży całości i dobra narodu.“

Jeżeli interes całego narodu i państwa i jego odrodzenie będzie dewizą nowego Prezydenta, tuzszy, że zadaniu swojemu może sprostać w tej ciężkiej chwili, jaka dziś przeżywamy“.

„Postęp“ w artykule wstępnym pod tytułem „Nowy Prezydent“ pisze: „Od dnia dzisiejszego najwyższym reprezentantem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest Prezydent Ignacy Mościcki. W imię praworządności wzywamy dzisiaj wszystkich obywateli do podporządkowania się wynikłemu po Zgromadzeniu Narodowym stanowi rzeczy. Dla dobra Ojczyzny, wszystkim nam je dnakowo drogiej, zachowajmy spokój i godność obywatelską.“

Również na Pomorzu wiadomość o wyborze prof. Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzplitej wywołała uspokojenie.

Jeżeli interes całego narodu i państwa i jego odrodzenie będzie dewizą nowego Prezydenta, tuzszy, że zadaniu swojemu może sprostać w tej ciężkiej chwili, jaka dziś przeżywamy“.

„Postęp“ w artykule wstępnym pod tytułem „Nowy Prezydent“ pisze: „Od dnia dzisiejszego najwyższym reprezentantem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest Prezydent Ignacy Mościcki. W imię praworządności wzywamy dzisiaj wszystkich obywateli do podporządkowania się wynikłemu po Zgromadzeniu Narodowym stanowi rzeczy. Dla dobra Ojczyzny, wszystkim nam je dnakowo drogiej, zachowajmy spokój i godność obywatelską.“

Również na Pomorzu wiadomość o wyborze prof. Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzplitej wywołała uspokojenie.

Jeżeli interes całego narodu i państwa i jego odrodzenie będzie dewizą nowego Prezydenta, tuzszy, że zadaniu swojemu może sprostać w tej ciężkiej chwili, jaka dziś przeżywamy“.

„Postęp“ w artykule wstępnym pod tytułem „Nowy Prezydent“ pisze: „Od dnia dzisiejszego najwyższym reprezentantem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest Prezydent Ignacy Mościcki. W imię praworządności wzywamy dzisiaj wszystkich obywateli do podporządkowania się wynikłemu po Zgromadzeniu Narodowym stanowi rzeczy. Dla dobra Ojczyzny, wszystkim nam je dnakowo drogiej, zachowajmy spokój i godność obywatelską.“

Również na Pomorzu wiadomość o wyborze prof. Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzplitej wywołała uspokojenie.

Poznań poddaje się rozkazom Rządu centralnego

POZNAŃ, 2. 6. Dziś ogłoszono rozporządzenie wojewody poznańskiego z dnia 1 czerwca, w przedmiocie uchylecia stanu wyjątkowego.

W rozporządzeniu tem wojewoda poznański uchylił zaprowadzony na obszarze województwa poznańskiego w dniu 15 maja b.r. stan wyjątkowy, znosząc zarazem zarządzenia, wydane na zasadzie stanu wyjątkowego.

W rozporządzeniu tem wojewoda poznański uchylił zaprowadzony na obszarze województwa poznańskiego w dniu 15 maja b.r. stan wyjątkowy, znosząc zarazem zarządzenia, wydane na zasadzie stanu wyjątkowego.

W rozporządzeniu tem wojewoda poznański uchylił zaprowadzony na obszarze województwa poznańskiego w dniu 15 maja b.r. stan wyjątkowy, znosząc zarazem zarządzenia, wydane na zasadzie stanu wyjątkowego.

W rozporządzeniu tem wojewoda poznański uchylił zaprowadzony na obszarze województwa poznańskiego w dniu 15 maja b.r. stan wyjątkowy, znosząc zarazem zarządzenia, wydane na zasadzie stanu wyjątkowego.

Manifestacje w Toruniu

TORUŃ, 2. 6. Z okazji wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej od był się dziś wieczorem capstrzyk wszystkich orkestr wojskowych garnizonu toruńskiego, które w otoczeniu tłumów publiczności przeciągały ulicami miasta.

Każda z orkestr zatrzymywała się w pochodzie przed gmachem Inspektora armji, gdzie grała pieśń „Wieruszkiej Brygady“.

Tłumy wznosiły gromkie okrzyki na cześć elekta, Marszałka Piłsudskiego, gen. Skierskiego i wojska

PIERWSZE WIZYTY

WARSZAWA, 2. VI.
Elekt, prof. Ignacy Mościcki, złożył wczoraj o.g. 4 min. 30 po południu wizytę Prymasowi ks. kardynałowi Kakowskiemu, która przeciągnęła się blisko godzinę.

O godz. 6 min. 30 odbyła się konferencja, w której wzięli udział: nowowybrany Prezydent, premier Bartel i Marszałek Piłsudski.

O godz. 8 wieczorem Elekt przybył na obiad do państwa marszałkostwa Ratajów, w którym prócz niego, wzięli udział: premier Bartel z małżonką oraz min. robót publicznych p. Broniewski.

Historyczna scena w domu przy ul. Czackiego nr. 14 W WARSZAWIE

Jak nowoobрани Prezydent Rzeczypospolitej przyjął poselstwo

pp. Trampczyńskiego, Dębskiego i Bartla

O wyniku głosowania Zgromadzenia Narodowego w nieznanym profesor Ignacy Mościcki go przez dłuższy czas nie wie...

O godzinie 12-ej min. 45, wspólnie z trudem przez tłum, za legatycy ulicę Czacką, zadzwonił do mieszkania nr. 3 na pierwszym piętrze... historycznego już domu nr. 14.

W tej samej niezwyklej chwili rozległ się charakterystyczny szmer windy, otwarty się drzwi kabiny... przed drzwiami mieszkania prof. Mościckiego stał neli panowie: marszałek Senatu Trampczyński, wice-marszałek Sejmu Dębski oraz premier Bartel.

Współpracownik naszego piśmie wszedł wsiadł za dyktarzem do mieszkania nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wprowadzony do gabinetu przez dr. Martynowicza, przyjaciela i współpracownika p. Prezydenta, obserwował nasz wyścianik cały przebieg tego spotkania.

Pp. Trampczyński, Dębski i Bartel udali się do salonu, w którym zjawili się niebawem elekt. Krótkie, męskie uściśnienia rak. Marszałek Trampczyński z widoczną czcią, nisko skłania głowę przed pierwszym Obywatelom Polski...

Zabiera głos premier Bartel: — Spełniając wolę Zgromadzenia Narodowego, zawarta w protokole, zawiadamiamy Pana Profesora, że wybrany Pan został na Prezydenta Rzeczypospolitej. Czy Pan Profesor wybór przyjmuje?

Przyjmuje — brzmi odpowiedź.

Zaproszeni przez p. Prezydenta, zasiadają pp. Trampczyński, Dębski i Bartel przy stole. Zaczyna się krótka, poufna narada.

Drzwi, prowadzące do gabinetu, zamykają się dyskretnie. Po ukończonej naradzie udaje

się p. Prezydent autem do Sejmu, gdzie odwiedza w wicekanclerzającego marszałka Sejmu, Rafała.

Przed domem, w chwili wyjazdu i dalej, po drodze, wita go okrzyki tłumów: — Niech żyje!

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ IGNACY MOŚCICKI JAKO UCZONY, FACHOWIEC I ORGANIZATOR

Nowoobрани Prezydent Rzeczypospolitej, na którego w tej chwili zwrócone są

oczy całej Polski, profesor Ignacy Mościcki, inżynier z zawodu, zdobył sobie wielkie imię w świecie naukowym.

Swiatły umysł, pierwowzorem na sile fachowa, specjalista w zakresie przemysłu chemicznego, znany jest nasz nowy Prezydent nie tylko w kraju, ale i na szerokim świecie.

Energia prof. Mościckiego doprowadziła do stworzenia i uruchomienia fabryki „Azot” pod Jaworzniem.

Budowę tej fabryki ukończono w niepodległej Polsce... Fabryka „Azot” ściera do kraju funty asforyngów,

produkty jej ważą poważnie w naszym eksporcie. Drugim doniosłym momentem w działalności profesora Mościckiego było powołanie do życia „Chemicznego Instytutu Badawczego”.

W Instytucie tym, którego prace mają, prócz walorów naukowych, oibrzynie znaczenie praktyczne.

opracowano między innymi, dzięki wynalazkom prof. Mościckiego nowe metody rozdzielania emulsji ropy naftowej.

Cały przemysł naftowy w sągłebiu Borystawskiem stosuje dziś te metody, dzięki czemu produkt odpadowy, jakim była

Planowany zamach stanu w Niemczech demaskuje rząd w sejmie pruskim

Burzliwe awantury prawicy

BERLIN, 1. 6. — Tel. wł. — W sejmie pruskim odbyło się bardzo burzliwe posiedzenie. Rozpatrywano sprawę rewizji u przedstawicieli kół prawicowych, podejrzanych o udział w organizowaniu zamachu stanu.

Sprawę referował dyrektor departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Abegg, który oświadczył, iż władze były w posiadaniu dokładnego planu zamachu już od 10 maja. Rządowi są znane nazwiska osób, które w razie powodzenia miały zająć klorowniczo stanowiska.

Zaraz w początkach przemówienia dyr. Abegg prawica wywołała burzliwą demonstrację.

Zwyżka kursu złotego W WARSZAWIE I BERLINIE

WARSAWA, 2. VI.

Dzień wczorajszy minął na giełdzie nieoficjalnej pod znakiem wyczekiwania, przy tendencji zniżkowej.

Niewielkie tylko transakcje dokonywano po kursie 11.00 — 10.90.

Ta stagnacja wywołana jest okolicznością, że kurs oficjalny ustalony wczoraj jest wysoki i stanowił przez to rezerwę dla wązkiego gatunku spekulantów.

BERLIN, 1. 6. — Tel. wł. — Na giełdzie w dalszym ciągu postępuje zwyżka złotego. Wczoraj notowano 37.40 — 37.60, a dziś w wyplatkach na Warszawę 37.90 — 38.10. Za złotówkę w banknotach płacono mniej.

Gdańsk otrzymał katedrę biskupią Biskup O'Rourke

kroczył pod historycznym baldachimem wyhaftowanym przez królową szwedzką

GDANSK 1. 6. Dziś odbył się w katedrze w Oliwie uroczysty ingres pierwszego biskupa gdańskiego hr. O'Rourke.

Uroczystość rozpoczęła się procesją przy udziale duchowieństwa katolickiego województwa. Biskup kroczył pod baldachimem, który swego czasu wjechał

do katedry dla klasztoru Cystersów w Oliwie królowa szwedzka Krystyna po przejściu z protestantyzmu na katolicyzm.

Po procesji biskup O'Rourke odprawił uroczyste nabożeństwo, podczas którego duchowieństwo polskie składało hołd biskupowi.

12 akademikow ukraińskich oskarżonych o zdradę główną

Rozprawa już się rozpoczęła i potrwa kilka tygodni

Ze Lwowa telefonują: Przed sądem okręgowym rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko 12 akademikom ukraińskim, oskarżonym o zdradę główną, rabunek, kradzież i morderstwo. Sprawa ta stoi w związku z na-

padami na poczcie we Lwowie i w Kaluszu, jakoteż z obrabowaniem kasy rady powiatowej w Dolinie. Akt oskarżenia obejmuje 140 stron druku. Rozprawa potrwa kilka tygodni.

Prezydent republiki portugalskiej musiał ustąpić po rewolucji wojskowej

LIZBONA, 1. 6. Prezydent republiki portugalskiej Machado u-

stąpił ze swego stanowiska. Pierwszy raz był on wybrany na prezydenta przed 15 laty, a w r. 1917 skutkiem zamachu stanu został złożony z urzędu i dopiero w r. 1925 został obrany ponownie.

Zmiany w M.S. Wewn. Dr. Górski szefem obrony granic

WARSAWA, 2. VI. Minister spraw wewnętrznych Młodzianowski powierzył kierownictwo wydziału ochronny granic dotychczasowemu naczelnikowi wydziału przydziałnego dr. Karolowi Górskiemu.

Wydział przydziałny objął naczelnik wydziału, Zygmunt Zambrowski.

Nauczycielstwo niepokoje się i niecierpliwi

w piątkach ustaw i rozporządzeń, pozostałych w spadku po p. St. Grabskim

Do p. kierownika ministerstwa oświaty, prof. Mikułowskiego-Pomorskiego udała się w tych dniach delegacja głównego Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych i przedstawiła mu szereg postulatów, dotyczących szkolnictwa oraz położenia nauczycielstwa.

Przedewszystkiem domagano się wstrzymania wykonywania ustawy „sanacyjnej”, wydanej w grudniu 1925 r., wypowiedziano się przeciw projektowi podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjnym przy zamykaniu istniejących

szkół oraz przedtym zmianom w szkołach średnich, niewykwalifikowanych sił nauczycielskich i t. d.

P. kierownik min. wypowiada się jako zwolennik współpracy z reprezentacjami nauczycielskimi, oświadcza jednak, iż tymczasowy charakter Rządu nie pozwala na obowiązuwanie w tych kwestiach przwrzecz...

W delegacji brał udział z ramienia T. N. S. W. pp. Paweł Sosnowski, prezes, Em. Łoziński, wiceprezes i J. Grabowski, sekretarz generalny Towarzystwa.

Doraźny wymiar kary za drobne przestępstwa administracyjne

umożliwi Instytucja doraźnego mandatu karnego

Ministerstwo spraw wewnętrznych powołuje do życia nową instytucję, nazwaną „doraźnym mandatem karnym”.

Instytucja ta ma na celu umożliwienie likwidowania drobnych przekroczeń administracyjnych w najkrótszej drodze.

Dotychczas korzystala administracja z przestarzałych przepisów prawnych, które wymagały długiej, biurokratycznej i kosztownej procedury.

Szefery za szybko jazde, dozorczy domowi za brak porządku, służące za wrzepanie pościeli w czasie niedozwolonym, pijacy za znajdowanie się na ulicy w stanie nietrzeźwym karani byli dotych-

czas w zawłej drodze administracyjnej. Obecnie zaś „doraźny mandat karny” wprowadza w te stosunki doniosłą reformę.

Istota projektowanej reformy polega na tem, iż władze administracyjne pierwszej instancji za uprzednią zgodą wojewody, względnie komisarza rządu uzyskają możność nakładania w formie „doraźnego mandatu” i bezwzględnego pobierania kar pieniężnych do wysokości 10 zł tych.

Oczywiście, kary te będą mogły być nakładane i pobierane jedynie w tym wypadku, gdy zainteresowany zgodzi się

na zastosowanie względem niego doraźnego postępowania. Chętnych będzie zawsze wielu, ponieważ kary w drodze zwykłej procedury administracyjnej są znacznie większe i surowsze.

W ten sposób instytucja doraźnych mandatów karnych umożliwi likwidowanie drobnych przekroczeń administracyjnych w najkrótszej drodze i uczyni poważny krok w kierunku uproszczenia administracji.

Właściciele pensjonatów w Krynicy nie lubią oficerów

Odmówili im niżek w sezonie tegorocznym

Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i obecnie oficerowie i ich rodziny będą mogli korzystać z pewnych ulg w zakładzie zdrojowo - kąpielowym w Krynicy. Ulg te jednak w tym roku będą mniejsze, gdyż odpadała zniżki w pensjonatach, które dotychczas przyznawano.

Stowarzyszenie właścicieli pensjonatów powzięło niedawno uchwałę, żeby wojskowym nie dawać żadnych opustów przy wynajmie mieszkań i przy opłatach za utrzymanie, uważając widocznie, że optywają oni w takich dostatkach, iż żadnych względów nie potrzebują.

To paskarskie stanowisko pensjonatów krynickich zastępuje na tem większe potępienie, że jest ono w tej dziedzinie unikalnym, we wszystkich bowiem zdrojowiskach wojskowi spotykają się z sympatją i wszyscy idą im na rękę, zdając sobie

bardzo dobrze sprawę z tego, że oficerowie lecąc się z chorób, które nabyli w twardej służbie frontowej w obronie ojczyzny, a więc także w obronie życia i bezpieczeństwa wszystkich obywateli kraju.

Najlepszą ilustracją tego jest stanowisko lekarzy krynickich, którzy, dowiedziawszy się o powyższej uchwałę właścicieli pensjonatów, objawili gotowość bezpłatnego udzielania porady lekarskiej oficerom i ich rodzinom, dając w ten sposób doskonałe lekcje obowiązku obywatelskiego paskarzom pensjonatowym w Krynicy.

Inne ulgi polegają na tem, że wojsko płaci za 40 oficerów lub ich rodziny kąpiele w ciągu 4 tygodni i także klimatyczną, pozostawiając ich własnej trosce wyszukanie mieszkania i opłacenie za nie wraz z utrzymaniem z własnych funduszy.

Prezydent republiki tureckiej prezesem Najwyższej Rady Wojennej

ANGORA, 1. 6. Izba uchwałała nowele do ustawy o Najwyższej Radzie Wojennej. Prezydent republiki będzie jednocześnie prezesem Najwyższej Rady Wojennej.

W obradach Rady mogą uczestniczyć prezes rady ministrów i inni ministrowie. W razie nieobecności prezydenta republiki, obradom przewodniczyć prezes rady ministrów, względnie minister wojny, lub marynar ki. Na zwykłych sesjach pre-

Sensacyjny list słynnego dramaturga Gerhart Hauptmanna

dziękuję za zaszczyt zesłania w pruską akademję „nieśmiertelnych”

Kulturalne i intelektualne sfery niemieckie są zupełnie zaskoczone listem znakomitego poety i dramaturga, seniora pisarzy niemieckich, Gerharta Hauptmanna.

Zasłużony pisarz, autor „Tarczy”, „Hanus” itd., dziękuje pruskiemu ministrowi za zaproszenie go w poczet członków Akademii sztuk pięknych i oświadcza, że nie widzi celu powoływania poetów do akademji, gdyż poezja, zdaniem jego, obel-

dzi się bez „systematyki”. Odmowa ta niesłychanie zmartwiła pruskich biurokratów.

NOWY PRZEDSTAWICIEL handlowy Sowietów w Polsce

Na miejsce p. Nazareniusa imianowano przedstawicielem handlowym S.S.S.R. w Polsce, p. M. W. Pirowe

Mogliom ofiar walk majowych zameldowano uroczystie, że krew ich nie poszła na marne

WARSAWA, 2. VI.

W pamiętnym pierwszym dniu wyboru Prezydenta Rzplitej, gdy Marszałek Piłsudski otrzymał większość głosów, Warszawa składała trzy raporty o tem, co się stało w dziejach Polski:

Temu, co honor przekazał jej szeregom, sam będąc tego honoru najidealniejszym wyrazem — Marszałkowi Józefowi Poniatowskiemu, dalej Temu, w którym uczczono symbol bohaterstwa polskiego — Nieznanemu Żołnierzowi, i wreszcie tym

ciężw-gr-bom, których wnętrza mogilne kryją zwłoki ostatnich bohaterów w walkach o zwycięstwo prawdy nad złem, jasności nad ciemnością.

Ten trzeci raport złożono wczoraj wieczorem na cmentarzu wojskowym, dokąd pielgrzymowały całe tłumy publiczności za pochodem strzelecko-jeńonowym.

Z lokalu Związku Legionistów na ul. Miodowej 2 wyszły pierwsze szeregi, które na placu Krasinskiach uformowały się w pochód.

Prowadził go dźwięki orkiestry 30 pułku strzelców kanłowskich, za którą z rąk Marszałka Piłsudskiego kroczył jego oficer do czoła,

pułk. Wieniawa - Długosowski z komendantem „Strzelca” w Rądzymnie, ob. Wojda.

Za nimi maszerowała honorowa kompania strzelecka złożona z delegacją wszystkich oddziałów okręgu warszawskiego. Osobną grupę tworzyli nanie z „Rodziny Wojskowej” — „Obywatelskiego komitetu pomocy ofiarom walk”. Oddziału żenskiego Związku strzeleckiego i P. O. W.

Pochód zamykały bardzo liczne czwórki legionistów i powoliaków z dr. Wyrostkiem na czele.

Na cmentarzu frontem do dwóch rzędów świeczek mogli które tam urosły w dniu 17 maja, ustawia się kompania honorowa

Szkoły podolicer, 30 p. strzelców kanłowskich pod dowództwem por. Kobylńskiego, który złożył raport służbowy pułk. Wieniawie-Długosowskiemu.

Przerkane przemówienie wygłosił dr. Wyrostek, zwrócone do śpiących w mogile: „Darujcie, żeśmy przyszli zamścić cizze Waszych grobów, ale chcemy Wam powiedzieć, że

krew Wasza nie poszła na marne i owoc wydała pożądaną. Marszałek Piłsudski otrzymał najwyższą godność Rzeczypospolitej.

„Obie kategorje żołnierzy i ci co na zew Komendanta poszli za nim w bój i ci, co w imię poczucia honoru dali się zaprowadzić przeciwko niemu, spełnili swój obowiązek i przyczynili się do tego, co się dziś stało.

„Dzień dzisiejszy jest odwróceniem historii. Przysięgamy Wam, że tych kół historii odwrócić wstecz nie pozwolimy.

„Spójcie spokojnie i błogosławcie nas na dalszą naszą drogę!”

Nastąpił z kolei niezwykle rzewny moment: kilkadziesiąt pań rozsypało się między grobami, wyszukując wśród nich takie, których

niczyja ręka nie przyozdobiła. I na tych grobach, opatrzonych tabliczką „N. N.” i na innych za kwitły momentalnie w oczach naszych

barwne kwiaty w doniczkach, przyniesionych przez kobiety polskie. Cały ten szmat cmentarza stanął nagle w kwiatach, zroszony łzami wzruszonych kobiet.

Wtem wbiła się w niebo trzaskająca salwa z karabinów kompanii honorowej i zabrzmiały dźwięki hymnu narodowego.

Trzeci raport skończony. Uczestnicy tego wrócił w tym samym orywnku do dalszej swej oddzielnej służby, i pracy dla Ojczyzny.

Podróż Prezydenta Mościckiego do Lwowa

WARSZAWA, 2. VI.

Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki opuścił stolicę wieczną wczoraj o godz. 9 m. 40 pociągiem kurjerskim przez Lublin do Lwowa.

Mało kto wiedział o tej podróży, a przecież spory tłum zgromadził się przed dworcem w oczekiwaniu.

Na peronie rich niezwykle. Salonowy wagon stół już na koncu długiego pociągu. Krząta się w nim służba kolejowa, czynie ostatnie przygotowania.

Okolo godz. 9-ej przybywa Komisarz Rządu, gen. Składkowski z komendantem policji Czynnawskim.

W jednej chwili, jak na skinie nie różdżki czarodziejskiej, wyrasta z pod ziemi okazała grupa policjantów i rozsypane się na posterunki po obu stronach pociągu.

Ten Składkowski sprawdza przygotowania i czy nie tak skrupulatnie, że nawet osobście, z kolejarzami rewiduje asie, hamulce itd.

Pociąg zapelnia się podróżnymi. Wśród nich — kilku posłów i senatorów.

— Panowie odprowadzają Prezydenta?

— Nie, poprostu jedziemy do domów na krótki odpoczynek. Już można odetchnąć po ciężkich dniach.

O godz. 9 min. 35 z placu przed dworcem dobiega długi, przeciągły okrzyk zbranego tłumy:

— Niech żyje Prezydent Mościcki!

Z ulicy okrzyk ten wpada do wielkiej hall dworca odjazdowego, wstrząsnawszy nią, wyrzywa się na peron, gdzie tłumy tutaj czekające zaraz go powtórza, ledwie się elekt ukaza.

Zwawym krokiem, raz po raz uchyłając „melonika” wychodzi z hall prof. Mościcki z prezydentem p. Bartlem, w asyście ppłk. Urycha oraz urzędnika, Prezydium Rady Ministrów, p. Legiężyńskiego, którzy towarzyszą p. Prezydentowi w podróży.

P. Prezydent Mościcki wraz z premierem Bartlem przeszli wprost do wagonu, w którym też niezwłocznie zapuszczone zostały żaluzje.

Prof. Mościcki przemycony dniem pełnym wrażeń i wzruszeń udaje się na spoczynek.

W sąsiednich przedziałach rozlokowują się: przyjaciel Prezydenta, dr. Martynowicz, ppłk Urych i p. Legiężyński.

Znajduje tu gościnie przedstawiciel naszego pisma.

Na milej pogawędce czas podróży szybko schodzi.

Niestrudzony w informowaniu prasy dr. Martynowicz opowiada wiele, wiele rzeczy o prof. Mościckim, o jego pracy, głównych na cały świat wynalazkach, o niespożytej energii, dla której sama przeszkód i trudno ści.

Pierwszy dłuższy postój w Deblinie. Oczekują tu na dworcu przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz tłumy ludności.

Prezydent spł. Wied o tem przebiega wśród zebranych i ani jeden okrzyk nie mać ciszy.

W Lublinie wagon Prezydenta zostaje przewieszony na drugi koniec pociągu.

Punktualnie o godz. 2 po północy pociąg rusza w dalszą podróż. O godz. 9-ej rano staje we Lwowie.

Na dworcu kolejowym oczekiwali p. Prezydenta wojewoda Garapich, dyrektor policji Reimlender, prezes dyrektu kolejowej inż. Prachtel-Morawski oraz rektor Politechniki prof. Łopuszański.

P. prezydent Rzeczypospolitej przyjął w wagonie salonowym na dworcu przybyłych przedstawicieli, a po krótkiej rozmowie z nimi odjechał do swego prywatnego mieszkania.

Zaginiony samolot pasażerski

Prawdopodobnie utonął w kanale La Manche

PARYŻ, 2. 6. Samolot pasażerski, kursujący na linii Paryż — Londyn, który odleciał wczoraj z Paryża, dotychczas do Londynu nie przybył i wszelki ślad po nim zaginął.

Istnieje przypuszczenie, że samolot ten, wiozący kilku pasażerów, spadł do morza i utonął.

Warszawa powitała wybór Prezydenta z uczuciem ulgi i radości

WARSZAWA, 2. VI.

Prasa cały dzień wczorajsy Warszawa miała wyjątkowo odświętny. Flagi państwowe łopotały wesoło na wszystkich niemal domach stolicy.

Na wieść o wyborze prof. Mościckiego na Prezydenta Polski — ludność odetchnęła. Wybór bowiem wróży powrót do normalnej pracy, spokoju, ładu i porządku. N

Błędy w wielkiej maszynie państwowej wykryć może tylko dobry technik

Marszałek Piłsudski o nowym Prezydencie Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 2. VI.

Wobec ogólnego zainteresowania, jak o budzi osoba nowoobranego Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego, zwrócić się do p. Marszałka Piłsudskiego, którego z elektem łączy długoletnia przyjaźń, z prośbą o pewne szczegóły tej znajomości. P. Marszałek Piłsudski na zadane mu w tej materii pytania był łaskaw odpowiedzieć co następuje:

— Zadał pan pytanie bardzo dla mnie przykre. Nie dlatego, by moje przyjazne stosunki z prof. Mościckim i jego rodziną były w czemkolwiek naruszone, lecz ze względu na nieprzyjemność publikowania szczegółów tak osobistych spraw, jak przyjaźń między ludźmi. Rozumiem jednak dobrze, że prof. Mościcki z chwilą wybrania go na Prezydenta staje się do pewne go stopnia

własnością narodu. I rozumiem zaciekawienie jego osoba. Sądzę także, że mam prawo mówić o nim publicznie, aby osłonić jego osobę przed szarpaniem plotkami i wmyślaniami.

które, niestety, w Polsce częściej znajdują posłuch, niż spokojna prawda. Chcę więc wstąpić, że zarówno pan Mościcki, jak i pani Mościcka nie weźmą mi za złe tej niedyskrecji.

Znam prof. Mościckiego od bardzo dawna i nieraz w mem życiu, podróżując po świecie, zawodzalem o niezwykle gościnny i serdeczny jego dom. Przyjemnie mi jest zaznaczyć, że w mojem tułaczem nieraz żyłem, jakie pedziłem w młodym zupełnie wieku.

dom p.p. Mościckich był dla mnie jednym z przyjemnych odcień, które tem mi jest droższem we wspomnieniach, że wewnętrzna

wysoka kultura gospodarzy, nabyta przez wychowanie prawie w jednakowych ze mna warunkach, przypominała mi nieraz, stracone już wówczas dla mnie życie w rodzinnem cieple. Prof. Mościcki ciężko pracował nietylko na utrzymanie swojej rodziny na emigracji, lecz również dla tej wielkiej stawy, jaką posiada zarówno w nauce jak i w dziedzinie wielkiej techniki.

Poznałem go w Londynie. Widywałem go bardzo często w Szwajcarii, gdzie pracował na uniwersytecie we Fryburgu, zyskując renomę jednego z największych wynalazców, jakich ma świat, w dziedzinie elektrotechniki i chemii.

Pragnę zaznaczyć, że jedna specjalna cecha szczególnie mnie zawsze uderzała w p. Mościckim. Przy ogromnej pracy nad swemi pomysłami, do ich urzeczywistnienia szedł drogą konstruowania nowych zupełnie wynalazków jako środków dla wykonania głównego pomysłu.

Smiał się często, twierdząc, że nieraz to pomocniczo, że tak powiem, wynalazki, okazywały się znacznie zyskowniejszym i łatwiejszym do zastosowania, niż pomysły główne, które wymagały dłuższej pracy i tak, jak gdyby uciekały od niego gdzieś w dalszą przestrzeń. Oburzał się zawsze wtedy, że musi się zajmować rzeczami mniejszej dla niego wagi, gdyż to mu się udaje, a jednocześnie przeszkadza w głównej pracy.

Ta miła prawda o metodzie wielkiej prac i marce tworzenia łączy bardzo ściśle ludzi jednakowo wesołe w tej mierze charakteru. Dlatego też, przypuszczam, nieraz w przeszłości łatwiej mi było porozumieć się z prof. Ignacym Mościckim, niż z wielu innymi kolegami życia i współtowarzyszami pracy.

Umysł taki, jak prof. Mościckiego nie daje się nigdy wyczerpać. W ramy doktryny, a specjalnie nie da się nigdy zamknąć takiej duszy w ramki matematycznych doktrynek, ciasnych formulek i jeszcze ciasniejszych prawidełek, jakimi ludźle

tak chętnie krepulają siebie i tych, którzy muszą pracować nad większymi zagadnieniami.

Prof. Mościcki jest wybitnym technikiem. Ma więc metody ujęcia każdej rzeczy, nad którą pracuje technicznie. Odym, zdęcy dowany nie przyjął urzędu Prezydenta Rzplitej, myślał o innych kandydaturach, dobrałem sobie w myśl ludzi o wyższej kulturze i o wysokim napięciu jego, co jest

honorami i godnością osobistą, nie znosząca upokorzenia. I gdy mi się wahał między dobraćymi w myśl ludzi, przeważał we mnie zawsze moment techniczny

ny nad momentem humanizmu, który także mógł wchodzić w rachubę. Sądzę bowiem, że odczytanie naszej braki jest w pracy państwowej

dobrych techników tej pracy, specjalnie gdy idzie o większe sprawy, o wykrycie błędów w obrzynie maszyn państwowej, będącej w blegu.

Z przykrością dowiedziałem się, że p. Mościcka, nadzwyczaj miła i serdeczna kobieta,

jest obecnie chora, co sprawia, że nowowybrany Prezydent, gdy wybór tak go zaszkodzi, pierwsze swe kroki musi poświęcić chłochadzy

krótkiej opiece nad chorą żoną. Ku swemu i mojemu żalowi, Prezydent Mościcki przez pewien czas będzie zmuszony urzędować, nie mając przy sobie swej długoletniej towarzyski życia.

Po zamknięciu okresu WIELKICH DNI HISTORYCZNYCH odetchnęliśmy wszyscy

wobec jasnych widoków lepszej przyszłości

Co mówiono wczoraj w Warszawie?

WARSZAWA, 2. VI.

Dzień wczorajsy był niejako radosnem zamknięciem całego, wielkiego okresu historycznych wypadków, które toczyły się z tak zawrotną siłą i szybkością, że ludzie niezawsze byli w stanie je zrozumieć i należycie ocenić.

Uspokojenie pełne wesołości, narodzenie się nowej wiary w nowy porządek rzeczy, świadomość, że posiadamy entuzjastycznych patriotów u steru władzy, że skofczyły się

liche szacherki partyjnych intrzygantów

— To wszystko stwarzało nastrój, którego się chyba nigdy nie zapomni.

Warszawa wyładowywała wczoraj znowu swoją wrażliwość, swój stołeczny temperament. Na ulicach wdziało się tłumy ludzi podnieconych, o blyszczących oczach, rozprawiających z ożywieniem, dyskutujących, wymachujących rękami, ucieszonych i raz po raz uśmiechających się radośnie.

Rozmawiano długo i namiętnie, bez przerwy...

Ci, co już rozumieci „wykańczaki” niewiernych niedobitków. Nawet najzaciętsi, najbardziej fanatyczni nieprzyjaciele

przyznawali, że gra była w wielkim stylu, posunięcia mistrzowskie i głęboko przemyślane.

Wszędzie, gdzie tylko wczoraj kłpotało życie, toczyły się takie rodaków rozmowy.

— Czy wiesz co mnie szczególnie w tych wielkich wydarzeniach zachwyca?

— Milanowicie!

— Originalność!

— Jak to rozumiesz?

— Tak często ulegamy wpływom Zachodu w literaturze, sztuce, polityce i poczynaniach społecznych, że kiedy rozpoczęły się wypadki majowe minowol! nastawiliśmy się wszyscy

na Mussoliniego.

Ten utajony popęd naśladowczy widział marsz na Warszawę i Rzym i żądał w tym właśnie duchu i rodzaju dyktatury. Tymczasem Marszałek Piłsudski stworzył pierwsze dziś wielkie zjawisko najzupełniej odrębne, najzupełniej oryginalne...

— I dlatego, kiedy przyszła rezygnacja, wielu osłupiało, a niektórzy nawet wili się w atakach historycznych.

— Dlatego nawet posłowie socjalistyczni osłupieli i nie wiedzieli co powiedzieć manifestującym tłumom.

— Trzeba nareszcie zrozumieć, że Marszałek Piłsudski stoi ponad wszystkimi partiami i żadna z nich nie doczeka się od niego partyjnych korzyści.

— Jeżeli Marszałek Piłsudski gra w bridża, mógłby śmiało powiedzieć:

— Wygrałem wielkiego szlema bez atuu z kontra!

— Wiem z najlepszego źródła, że z obecnym Prezydentem konferowano już na cztery dni przed jego wyborem...

— A więc?

— A więc, to nie była żadna improwizacja.

— Program sfer prawicowych był bardzo prosty, jasny i logiczny. Chodziło o uwiecznienie Marszałka w konstytucyjnym Belvedere, spodziewano się, że po dwu miesiącach trudności gospodarcze osłabia jego popularność i wtedy przyjdzie kolej na opozycję...

— Te rachuby były przewidziane i zgóry odparte, a wyswobodzenie Prezydenta Mościckiego jest również bliskie...

— Mówią, że kiedy Prezydent Mościcki zasiadł do pierwszego oficjalnego obiadu u marszałka Rataja był tam tylko jeden minister, a mianowicie minister Broniewski, minister robót publicznych.

— To symboliczne, bo to jest Prezydent od roboty.

— Byłem dotychczas najza-

Co mówią o zmianach w Rządzie? Min. Gliwic w skarbie, Adam Tarnowski w M.S.Z.

Wszędzie odpowiedni ludzie na odpowiednich miejscach

WARSZAWA, 2. VI.

W związku z przewidywanymi zmianami gabinetu i jego częściami

wą rekonstrukcją, mówi się już dziś o zmianach prawdopodobnych.

Koła gospodarcze należą na przesłuchanie p. Hipolita Gliwicę ze stanowiska ministra przemysłu i handlu na urząd ministra skarbu; powołują się przytem na to, że kilkakrotnie polityk p. Gliwica w Ameryce, gdzie się zetknął ze sferami finansowymi, był dla niego doskonałą szkołą przygotowawczą do objęcia kierownictwa spraw finansowych państwa.

Embarazem w momencie obecnym, gdy tak aktualna jest wielka pożyczka amerykańska dla Polski.

Sfery decydujące są zdania, że tęko spraw zagranicznych należy powierzyć pierwszorzędnej sile, która w świecie dyplomatycznym ma rozgłos uza sadzony z ery przedwojennej. Wskazywa na Adama hr. Tarnowskiego. Sukces w świecie dyplomatycznym uważany jest zawsze za miarę teźny.

W miejsce p. Gliwicę koła gospodarcze wskazują na konieczność powołania na stanowisko jednego z najwybitniejszych przemysłowców, który atoll mimo to nie może uchodzić za ordonownika indywidualnych interesów poszczególnych galezi przemysłu. Przewidziane są też zmiany na stanowiskach ministrów: oświaty, rolnictwa i robót publicznych, ale osobowe zmiany te nie są jeszcze dojrzałe.

Dziś o godz. 7 wieczorem odbyło się zwyczajne posiedzenie rady ministrów dla załatwienia spraw bieżących.

Na drogach konstytucji

PRAGA, 2. 6. „Prager Presse” pisze, że wobec wyboru prof. Mościckiego ciągłość legalności jest utrzymana.

Sytuacja, wytworzona przez wybór Prezydenta, przeszła na drogę legalną. Tarcia, które doprowadziły do pamietnych dni majowych, weszły teraz w łożysko konstytucyjne.

4 i pół procentów drożej

kosztuje utrzymanie rodziny pracowniczej w Warszawie

WARSZAWA, 2. VI.

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji statystycznej dla badania zmian kosztów utrzymania ustalono, że ogólne koszty utrzymania w maju w porównaniu z kosztami z kwietnia, wzrosły o 4 i pół procentów.

Koszty samej tylko żywności podniosły się w porównaniu z kwietniem o 7,4 proc.

Z prowincji sygnalizują nam następujący wzrost drożyzny: w Zagłębiu Dąbrowskim 10,3, w Łodzi 4 procenty

Hiszpanja szuka łatwej zemsty

Żąda od Francji wydania Abd-el-Krima ABY SIĘ Z NIM „ROZPRAWIĆ”

PARYŻ, 2. 6. Rząd hiszpański żądał od Francji wydania Abd-el-Krima, który przed powstaniem był na służbie w rządu hiszpańskiemu.

Hiszpanja zamierza rozprawić się z Abd-el-Krimem jako zdrajca, według praw wojennych.

„Święto Matki” po raz pierwszy obchodzone w Paryżu

PARYŻ, 2. 6. Zgodnie z projektem wysuniętym przez ministerstwo pracy obchodzenia corocznie w całej Francji „święta matki Francuzki”, mianowicie państwa zorganizowała pierwszy obchód tego święta.

Uroczystość z udziałem przedstawicieli sfer urzędowych odbyła się w wielkiej sali rady miejskiej. W obchodzie uczestniczyło zgórą tysiąc matek z różnych klas społecznych.

Po wygłoszeniu szeregu referatów rozdano kilkudziesięciu wzorowym markom medale złote i srebrne

W Niemczech drożyzna żywności wzrosła o 2 procent

Wzrost kosztów utrzymania w Niemczech wyniósł za maj 0,2 procentu.

Olbrzymi pożar

Miljonowe straty, wiele ofiar

RYGA, 2. 6. Z Moskwy donoszą, że olbrzymi pożar strawił niemal doszczętnie miasto Kotelnę w gub. wickiej.

Pastwa ognia stały się między innymi wszystkie budynki publiczne, jak szkoły, szpitale, biura rządowe i prywatne itd.

Dotychczas z pod giszczy wydobyto kilkanaście trupów, liczba ofiar jednak jest znacznie większa, bowiem w czasie pożaru wiele osób, a zwłaszcza dzieci zaginęło.

Straty wynoszą kilkanaście milionów rubli w złocie.

Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie

LONDYN, 2. 6. „Times” donosi, że w tych dniach rozpoczęto w trzech pawilonów uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

Krew poległych w dn. 12-15 maja nie pójdzie na marne.

W dniu wczorajszym z inicjatywy p. gen. Rómmla odbyło się nabożeństwo żałobne za żołnierzy poległych w walkach 12-15 maja. Nabożeństwo w naszym kościele farnym zgromadziło wielu wiernych Kościoła i Ojczyzny. Wznoszono modły do Najwyższego, aby krew przelana była posłaniem żywym rozkwitu mocy i pojęcia Rzeczypospolitej, aby odtafił lód i spokój zapanował w Naszej Złotej Ojczyźnie.

Tam w zadaniach poległ z czynów naszych i dobrej naszej woli czerpać będą wiadomość, że krew ich nie poszła i nie pójdzie na marne.

Meldunek ten honoru i sumienia Narodu Polskiego został już złożony przez społeczeństwo polskie.

Mamy Prezydenta. Od tej chwili winniśmy zaprzestać nieuczciwego politykowania.

Wiarymmy mocno i głęboko, że wszelkie odchylenia od praworządności są już zaniechane. Wierzymy, że jednocześnie wysłuchany został głos Narodu Polskiego, który żąda rozwiązania Sejmu i Senatu, zmiany ordynacji wyborczej i udzielenia szerszych pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej. Jest to nakaz chwili, nakaz klórego usłu-

chać winien każdy obywatel Polski. Jeśli go nie usłucha, będzie rebeliantem czy to z ławicy, czy z prawicy. Krew poległych nie pójdzie na marne. Będzie posłaniem rozkwitu Rzeczypospolitej ku tworzeniu jej wrogów i nieprzyjaciół.

Święta przysposobienia wojskowego.

Dowództwo IX korpusu zamierza w roku bieżącym zorganizować święta Przysposobienia Wojskowego dla hufców szkolnych i młodzieży stowarzyszonej celem zainteresowania społeczeństwa pracą P. W., wytworzenia zdrowej rywalizacji poszczególnych stowarzyszeń P. W. i poszczególnych powiatów, a w konsekwencji dalszej, podbudzenie lokalnej inicjatywy w kierunku zakładania boisk prowizorycznych, strzelnic, jak również prze-

Wizytacja szkół zawodowych.

W tych dniach odbyła się wizytacja żydowskiej szkoły rzemieślniczej w Białymstoku. Pan wizytator przybył z Wilna, świadczył całkowicie wewnętrzną organizację warsztatową, jak również był obecny na lekcjach poszczególnych działów.

Nowa Linja Okrętowa w Białymstoku.

Jak się dowiadujemy otwiera się w czerwcu br. przy ul. Lipowej 17 w Białymstoku, Oddział znanego Towarzystwa Okrętowego „Królewsko-Holenderski Lloyd”, który posiada też swe oddziały w największych miastach Polski.

Wobec zwiększonego ruchu emigracyjnego do Ameryki Połudn. (Brazylji), Argentyny, (Urugwaj) i t. d. otwarcie oddziału tak popularnego Towarzystwa okrętowego było pożądane i

napawno ludność futuryz i kolekcji przyjmia wiadomość tę z zadowoleniem. Kierownictwo oddziału powierzone zostało znanemu powściągliwemu w sprawach emigracyjnych p. Ewellnowi Genzelewiczowi, który pracuje na tym terenie od szeregu lat, były kierownik wielkich Towarzystw Okrętowych w Małopolsce. Wszelkie informacje udziela biuro chętnie i bezpłatnie.

Napad bandycki.

W dniu 1 czerwca r. b. o godz. 21.30 na drodze koło wsi Wolka gm. Orlików pow. Bielskiego, 2 uzbrojonych w krótkie karabiny sprawców dokonało napadu na bunkrowego na powracającego furmanką z Białegostoku do Orlik, Wellera Szał, lat 34, handlarza

drobni, któremu zrabowali 350 zł. i postrzelili go w głowę i rękę. Pościg natychmiast zarządzone. Rany od postrzelenia zadane Wellercowi nie są niebezpieczne. Dalsze dochodzenie w toku.

Podrzucone niemowlę.

W dniu 2 b. m. o godz. 3 w podwórzu posesji № 5 przy ul. Drewnianej znaleziono noworodka płci męskiej, w wieku około 10-ciu tygodni podrzuconego przez sprawcę nie wiadomą. Przy dziecku znaleziono kartkę treści następującej: „Stanisława Dron-

gowskiego oddaje dziecina dla Stofiana Szczygła, niechszczone urodzono 20 marca 1926 r. Pod wyżej wspomnianym adresem zamieszkuje rodzina Szczygła. Dzieckiem zaopiekowała się narazie wspomniana rodzina.

Oszczędnością i pracą Polska się wzbogaci.

Zdawało się, że niektóre zarządzenia Ministerstwa Oświaty, wydane przed wypadkami majowymi, będą pogrzebane raz na zawsze. Jednak rzeczy mają się inaczej. Dowiadujemy się obecnie, iż Inspektorat Szkolny na skutek tych zarządzeń musi w dniu 10 czerwca pozbyć się koni wyjazdowych, powozów, uprzęży i wiele innych. Komisja likwidacyjna przeprowadziła już ocenę inwentarza martwego i żywego i wyznaczyła publiczną licytację na dzień 10 czerwca godz. 11 rano w siedzibie Inspektora-

tu. Jak będą odbywały się obecnie wizytacje szkół w powiecie — nie wiadomo. W innych powiatkach z pomocą Inspektoratu Szkolnym przyszły Sejmiki Powiatowe i Rady Szkolne Powiatowe, dostarczając środków lokomocyjnych. Najbliższa przyszłość wykazuje celowość tych zarządzeń. Odwiedzający Inspektorat szkolny zauważył poważne zmiany w samym Inspektoracie. Dotąd pracowali w kancelarii 3 osoby obecnie tylko 1. Dowiadujemy się również, iż zredukowano woźnego i woźną.

„Reduta“ w Białymstoku.

Znakomity zespół „Reduty” wyruszył na V-a Wyprawę artystyczną po ziemiach Rzeczypospolitej. Wyprawa ta obejmie ziemie: Wileńską, Wołyńską, Polesską, Małopolską, oraz Śląsk. Wyprawa trwać będzie w ciągu miesięcy: czerwiec, lipiec i sierpień.

Na pierwszy ogień pójdzie Białystok. Tu w dniu 6 czerwca r. b. „Reduta” wystawi w dn. 6 bm. o g. 4, ppół. „Dożywocie” kom. Fredry dla szkół i o godz.

8 to samo dla szerszych warstw społeczeństwa. W poniedziałek dn. 7 bm. „Reduta” wystawi wiecz. Kom. St. Krzywoszewskiego — „Pan Minister”; we wtorek dn. 8 bm. Kom. Szaniawskiego — „Lekkość”; i we środę, dn. 9 bm. Kom. St. Krzywoszewskiego — „Djabel i Karczmarek”. Repertuar „Reduty” więcej niż bogaty, a poza tem ceny więcej niż dostępne ściągną nie zawodnie tłumy publiczności do teatru „Palace”.

Walne Zgromadzenie Oddziału pow. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

W dniach 11 i 12 czerwca r. b. odbędzie się w Białymstoku w budynku szkoły powszechnej № 1 (Pałacowa 3) Walne zgromadzenie oddziału powiatowego związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, w którym wezmą udział wszyscy członkowie Ognisk, istniejących w powiecie. Rano dnia 11 czerwca odbędzie się konferencja urzędowa nauczycielstwa z powiatu, poczem przypuszczalnie o godzinie 4 po południu nastąpi otwarcie Zjazdu.

Wszyscy, biorący udział w Zgromadzeniu, zwolnieni są przez Kuratorium Szkolne od zajęć szkolnych i osobnych starań w tym kierunku czynić nie potrzebują.

- Porządek obrad:
1. W dniu 11 czerwca.
 - a) Zwołanie zebrania;
 - b) Referat organizacyjny;
 - c) Dyskusja;
 2. W dniu 12 czerwca.
 - a) Referat o oświacie poza-szkolnej;
 - b) Koreferat;
 - c) Dyskusja;
 - d) Kasa Samopomocy;
 - e) Sprawozdanie ogólne;
 - f) Kasa; kasowe;
 - g) Dyskusja;
 - h) Wybory:
 - 1) Komisji kontrolującej z 3 członków i 2 zastępców;
 - 2) 5 członków i 2 zastępców Sądu honorowego;
 - 3) Wnioski.

Młodzież szkolna weźmie udział w święcie Bożego Ciała.

W uroczystości Bożego Ciała mają wziąć udział dzieci wszystkich szkół jak średnich tak i powszechnych. Dzieci szkół pow-

szecznych od oddziału trzeciego pod opieką nauczycielstwa zgłoszą się na 10 min. przed rozpoczęciem Mszy Świętej.

Jak trzeba, to się fundusze dla kuchni żydowskiej znalazły.

Na ostatnim posiedzeniu plenarnym Gminy Żydowskiej między innymi uchwalono kontynuować dotychczasową pracę w prowadzeniu kuchni bez względu na uszczuplone kredyty. Ilość

porcy obiadowych nie ulegnie zmianie. W najbliższej przyszłości posiedzenie ogólne wybierze Komitet, który będzie miał za zadanie dostarczenie funduszy i wytknąć kierunek swojej pracy.

Elektrownia w świetle statystyki.

Dowiadujemy się, że elektrownia miejska w roku ubiegłym wyprodukowała 5,512,500 kw. Największa produkcja prądu była w miesiącu grudniu w ilości 546,700 kw. zaś najmniejsza w miesiącu kwietniu wynosząca 320,500. Wskutek uszkodzenia instalacji elektrycznej stracono z ogólnej ilości — 783,849 kw. największą w

miesiącu wrześniu 89,818 kw. najmniej w kwietniu 39,151 kw. z pozostałej ilości 4,728,651 kw. zużyto celem uruchomienia silników na miesiąc 2,901,539 własnych 457,279 kw., zaś do oświetlenia domów prywatnych, instytucji miejskich i rządowych — 1,166,426 kw. ulic i placów 168,518 kilowatów.

ANTY SEPTYCZNO-KOSMETYCZNY ŚRODEK DOMOWY
Prócz innych zalet usuwa nieprzyjemny zapach ust, po goleniu oczyszcza skórę, niezbędny dla sportowców, w podróży i t. d.
Ządać w aptekach i składach aptecznych. 463

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 9 g. i od 4 do 5 w. Kob. od 4-5 p. p. W niedziele od 11-12 do 1-2 godziny ppół.

Dr. Leon KRYŃSKI
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie promieniami lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7
Białystok, ul. Lipowa 15.

Dr. M. KANBŁ
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i przedmiotowanie promieniami Rentgena.
Przyjm. od 9-12 i 5-8 w. Kobiet od 4-5 p. p.
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 17, tel. 9-25

APOLLO DZIŚ PREMIERA Początek: o g. 5³⁰, 7, 8³⁰ i 10¹⁵ w.
GENY MIEJSC POZAZWYŚZY OD 75 gr.
NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM NAD FILMY
Wślad za OSSENDOWSKIM i KIPLINGIEM —
W GŁĘB TAJEMNICZYCH DŻUNGLI

BOGOWIE... LUDZIE... ZWIERZĘTA.

Wstrząsająca tragedia w 10-ciu aktach
Szczylt sensacyj widzianych kiedykolwiek w kinie
Krwawe ofiary Tybetu. Na łasce krwiożerczych tygrysów i lwów — słonie — krokodyle — tajemnice wschodu — walki angielskich żołnierzy w Indji — Bombardowanie warowni — sceny pełne napięcia — dreszcz trwogi
Piękna i uroczą
ELLEN KÜRTI
jako bajadera — dziecko dżungli
Bogowie... Ludzie... Zwierzęta
To film który podziwiać muszą wszyscy
Gdyż posiada ku temu wszystkie dane

„MODERN“ Dziś Premjera Arcydzieło filmowe słynnej wytwórni „FIRST NATIONAL” New-York
NOTO: U większości kobiet nieodparte pragnienie rzużenia się w wir życia powstrzymywane jest brakiem odwagi...
SANDRA (KOBIECI O DWOJSTEJ DUSZY)
Przepiękny dramat życiowy w 8-miu aktach, ilustrujący upadek zameżnej kobiety, łaknącej błyskotliwego życia przygód miłosnych, uciech światowych i upojnych wrażeń.
Kobieta-wampir **BARBARA LA MARR**
w rolach głównych demonicznie piękna **BERT LITELL**
Jej nieporównany partner
PARYŻ—BOSTON—MONTY-CARLO Salony—Bale kostiumowe—Olsniwające stroje
Balet i tańce apaszów wykonane przez znakomitą paryską parę baletową „NINA IDIVAL”
Kasa: 4,30. Początek: 5,15, 7, 8,45 i 10,30 Geny paszquazy od 75 groszy

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie promieniami lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-5 p. p.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17, Tel. 6-40.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Przyjm. od g. 10-12 i od 3-6 popół
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemcewicz).

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skrórne
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.
Białystok, ul. Kilińskiego Br. 1.